

Wiktor Szymborski

## Władysław Jagiełło – władca idealny czy święty?\*

Jednym z istotnych wątków w polskiej refleksji intelektualnej XV w. było zagadnienie władcy idealnego. Kwestię tę szeroko zanalizował Krzysztof Ożóg<sup>1</sup>. W poprzednich artykułach przedstawiono różne aspekty koncepcji władcy sprawiedliwego na przykładzie króla Władysława Jagiełły. Pozostaje zastanowić się nad ostatnim zagadnieniem, istotnym dla pojmowania roli króla w społeczeństwie średniowiecznym, a mianowicie nad sakralizacją

---

\* Pragnę gorąco podziękować dr. hab. Krzysztofowi Stopce za zwrócenie uwagi na rękopis B-23, przechowywany w Archiwum oo. Paulinów na Skałce, jak również za dalsze wskazówki bibliograficzne oraz za wszelkie uwagi i pomoc, bez których tekst ten nie przybrałby ostatecznej postaci. Ojcu Grzegorzowi Prusowi składam podziękowania za udostępnienie bogatych zbiorów tegoż archiwum.

<sup>1</sup> K. Ożóg, *Uczeni w monarchii Jadwigi Andegawerskiej i Władysława Jagiełły*, Kraków 2004 (tam dalsza literatura); zob. też ogólne uwagi nad teorią państwa w XV-wiecznej filozofii polskiej: W. Seńko, *Z badań nad historią myśli społeczno-politycznej w Polsce w XV wieku*, [w:] *Filozofia polska XV wieku*, red. R. Pałacz, Warszawa 1972, s. 37–42; K. Ożóg, *Ideał władcy w krakowskim środowisku intelektualnym na początku XV wieku*, [w:] *Nihil superfluum esse. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane profesorowi Jadwidze Krzyżaniakowej*, red. J. Strzelczyk, J. Dobosz, Poznań 2000, s. 415–426 (tam dalsza literatura); zob. tenże, *Rex illiteratus est quasi asinus coronatus – narodziny średniowiecznego ideału władcy wykształconego*, [w:] *Aetas Media Aetas Moderna. Studia ofiarowane profesorowi Henrykowi Samsonowiczowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. H. Manikowska, A. Bartoszewicz, W. Fałkowski, Warszawa 2000, s. 699–712; zob. też tenże, *Stanisława ze Skarbimierza refleksje o państwie*, [w:] *Drogą Historii. Studia ofiarowane profesorowi Józefowi Szymańskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. P. Dymel, K. Skupieński, B. Trelińska, Lublin 2001, s. 47–61.

jego osoby. Czy w odniesieniu do Władysława Jagiełły można wysunąć taką tezę? Problem ten stawiali już wprawdzie Roman Maria Zawadzki i Zenon Piech<sup>2</sup>, jednakże ostatecznie go nie rozwiązali. Dotyczy on bardzo istotnego zagadnienia – czy władca stawał się osobą świętą przez sam akt koronacji, dzięki świątobliwemu życiu, które czyniło zeń władcę idealnego, czy też przez kanonizację?

Postrzeganie osoby władcy w kategoriach świętości było w średniowiecznej Europie dość rozpowszechnione. Etapy kształtowania się tej tradycji we Francji i Anglii przedstawił w pomnikowej pracy Marc Bloch<sup>3</sup>. Koncepcja monarchii idealnego wyznaczała mu wyjątkowy status w społeczeństwie średniowiecznym. Wizerunek władcy-rycerza ulegał zarówno heroizacji, jak i sakralizacji<sup>4</sup>. Widoczne to było w *ordo coronandi* królów, uroczystościach

<sup>2</sup> R. M. Zawadzki, *Mistrz Jan z Kęt i „szczęśliwy wiek Krakowa”*, [w:] *Felix saeculum Cracoviae – krakowscy święci XV wieku. Materiały sesji naukowej Kraków, 24 kwietnia 1997*, red. K. Panuś, K. R. Prokop, Kraków 1998, s. 53–71; tenże, *O dwóch niekanonizowanych patronach Akademii Krakowskiej okresu staropolskiego*, „*Analecta Cracoviensia*” 2002, t. 34, s. 459–469; Z. Piech, *Typus Fundationis Academiae Cracoviensis. Interpretacja obrazu z kaplicy grobowej Władysława Jagiełły*, [w:] *Scriptura Custos Memoriae. Prace historyczne*, red. D. Zydorek, Poznań 2001, s. 355–395.

<sup>3</sup> *Królowie Cudotwórcy. Studium na temat nadprzyrodzonego charakteru przypisywanego władzy królewskiej zwłaszcza we Francji i w Anglii*, Warszawa 1998; zob. uwagi na temat mistyki królewskiej oraz królów francuskich J. P. Roux, *Krew, mity, symbole, rzeczywistość*, Kraków 1994, s. 371–377; por. tenże, *Król. Mity i symbole*, Warszawa 1998, s. 132–135, 258–260; A. Vauchez, *Święty*, [w:] *Człowiek średniowiecza*, red. J. Le Goff, Warszawa 2000, s. 401–403; S. Czarnowski, *Kult bohaterów i jego społeczne podłoże. Święty Patryk, bohater narodowy Irlandii*, [w:] tenże, *Dzieła*, t. 4, Warszawa 1956, s. 13–31; R. Michałowski, *Podstawy religijne monarchii we wczesnym średniowieczu zachodnioeuropejskim*, „*Kwartalnik Historyczny*” R. CV, 1998, nr 4, s. 3–34; J. Pysiak, *Sakralizacja władzy królewskiej w ideologii monarchicznej Kapetyngów w XII–XIV wieku: monarchia eschatologiczna*, [w:] *Monarchia w średniowieczu – władza nad ludźmi, władza nad terytorium. Studia ofiarowane Profesorowi Henrykowi Samsonowiczowi*, red. J. Pysiak, A. Pieniądz-Skrzypczak, M. R. Pauk, Warszawa–Kraków 2002, s. 251–286; zob. B. Kürbis, *Sacrum i profanum. Dwie wizje władzy w polskim średniowieczu*, „*Studia Źródłoznawcze*” 1977, t. 22, s. 19–21; G. Ryś, *Chrześcijańska ideologia władzy w Polsce w XIV–XV w.*, „*Nasza Przyszłość*” 1991, t. 76, s. 45–46; S. Piekarczyk, *Królowie-herosi-bogowie. Prolegomena do badań nad kształtowaniem się ideologii władzy we wczesnym średniowieczu w świetle źródeł skandynawskich*, „*Kwartalnik Historyczny*” R. LXIX, 1962, z. 3, s. 569–586.

<sup>4</sup> Zob. W. Iwańczak, *Wizja monarchii-rycerza idealnego w kulturze czeskiej okresu przedhusyckiego*, „*Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka*” R. XXXVIII, 1983, nr 1, s. 15;

dworskich, czy też w przedstawieniach nagrobkowych zmarłych władców<sup>5</sup>. Sakralny charakter monarchów wynosił ich niemal do rangi świętych<sup>6</sup>.

Szczególną popularnością cieszyło się w XV wieku dzieło Tomasa z Akwinu *De regno*. Według Akwinaty, królowie rządzący sprawiedliwie, „godnie i chwalebnie” mogli oczekiwać większej nagrody niż ich poddani, gdyż sprawowanie władzy wymagało od nich większej cnoty<sup>7</sup>. Św. Tomasz tak pisał: „w tym również okazuje się wielkość cnoty królewskiej, że [król] nosi w sobie szczególne podobieństwo do Boga, gdyż czyni w królestwie, co On w świecie”<sup>8</sup>. Monarchowie mieli stać przed trudniejszymi problemami aniżeli ich poddani. Trud czynienia dobra, jakiego musieli dokonać,

---

tenże, *Tropem rycerskiej przygody. Wzorzec rycerski w piśmiennictwie czeskim XIV wieku*, Warszawa 1985, s. 85, 87–88.

<sup>5</sup> Zob. W. Iwańczak, *Wizja monarchy*, s. 17, 20–21; tenże, *Tropem rycerskiej przygody*, s. 88–89; por. U. Borkowska, *Regnum i sacerdotium w pismach Jana Długosza*, „Studia Źródłoznawcze”, 1981, t. XXVI, s. 9; też, *Treści ideowe w dziełach Jana Długosza. Kościół i świat poza kościołem*, s. 102–103; B. Kürbis, *Sacrum i profanum*, s. 22; do dziejów ordo coronandi królów polskich zob. Z. Dalewski, *Władza, przestrzeń, ceremoniał. Miejsce i uroczystość inauguracji władcy w Polsce średniowiecznej do końca XIV wieku*, Warszawa 1996, s. 133–189; tenże, *Ceremoniał koronacyjny królów polskich w XV i początkach XVI wieku*, „Kwartalnik Historyczny” R. CII, 1995, nr 3–4, s. 38–60 (tam dalsza literatura); por. W. Sawicki, *Rytuał sakry – koronacji królewskiej jako źródło prawa i ustroju państw średniowiecznej Europy*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1972, t. 24, s. 285–292; A. Gieysztor, *Spektakl i liturgia – polska koronacja królewska*, [w:] *Kultura elitarna a kultura masowa w Polsce późnego średniowiecza*, red. B. Gerek, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1978, s. 9–23; tenże, „Ornamenta regia” w Polsce XV wieku, [w:] *Sztuka i ideologia XV wieku*, red. P. Skubiszewski, Warszawa 1978, s. 155–165; por. W. Maisel, *Archeologia prawna Europy*, Warszawa–Poznań 1989, s. 222–223, 232–233, 241.

<sup>6</sup> Zob. E. Kantorowicz, *The King's Two Bodies. A Study in Mediaeval Political Theology*, Princeton, New Jersey 1957; por. tenże, *Laudes Regiae. A Study in Liturgical Acclamations and Mediaeval Ruler Worship*, Berkeley and Los Angeles 1958; U. Borkowska, *Regnum i sacerdotium*, s. 4; też, *Treści ideowe*, s. 94–99, 101–103; L. K. Born, *The Perfect Prince: a Study in Thirteenth and Fourteenth-Century Ideals*, „Speculum”, 1928, vol. 3, s. 472, 474, 480, 499; por. G. Ryś, *Chrześcijańska ideologia*, s. 46, 50, 55–57, 60–62; S. Piekarczyk, *Królowie–herosi–bogowie*, s. 576–579; 581–586; J. P. Roux, *Król. Mity i symbole*, s. 75, 77, 109, 115, 227–228, 236–237.

<sup>7</sup> Św. Tomasz z Akwinu, *O władzy*, [w:] tenże, *Dzieła wybrane*, Kęty 1999, s. 240–244.

<sup>8</sup> Tamże, s. 244.

miał sprawiać, że Bóg łatwiej odpuszczał im grzechy wynikające ze słabości, o ile „nie zaniedbują składać prawdziwemu Bogu ofiary pokory, miłosierdzia i modlitwy”<sup>9</sup>. Władcy sprawiedliwi mogli oczekiwać od Boga chwały i nagrody.

Podobne refleksje snuli w XV w. uczeni uniwersytetu krakowskiego: Bartłomiej z Jasła, Mateusz z Krakowa, Jan z Dąbrowki, Tomasz Strzemiński, Maciej z Łabiszyna<sup>10</sup>. Katalog cnót władcy idealnego najpełniej przedstawił w swych kazaniach pierwszy znany rektor Stanisław ze Skarbimierza. Zaliczył do nich przede wszystkim mądrość (którą rozumiał jako posłuszeństwo Bogu i jego prawom) i roztropność. Z tych dwóch miały wywodzić się dalsze cnoty kardynalne: czystość, obyczajność, pokora, cierpliwość, hojność, wstrzemięźliwość, sprawiedliwość oraz pobożność<sup>11</sup>. Według anonimowego autora alegorycznego opisu pieczęci majestatycznej Władysława Jagiełły, monarcha w swym postępowaniu powinien troszczyć się o bezpieczeństwo poddanych, sprawiedliwie ich wszystkich traktować, dbać o własny rozwój religijny, swym postępowaniem dawać przykład pobożnego i sprawiedliwego życia, słuchać mądrych doradców i wystrzegać się pochlebców<sup>12</sup>. W jego katalogu cnót kardynalnych, jakimi powinien odznaczać się idealny władca, znalazły się następujące: sprawiedliwość, umiarkowanie, roztropność, męstwo, skromność i pobożność. Władca idealny miał odnaleźć złoty środek,

<sup>9</sup> Tamże, s. 245; zob. L. K. Born, *The Perfect Prince*, s. 477.

<sup>10</sup> Zob. M. Zwiercan, *Model władcy w komentarzu Jana z Dąbrowki do kroniki bł. Wincentego zwanego Kadłubkiem w wykładzie uniwersyteckim w latach Jana Długosza*, „Analecta Cracoviensia” 1984, t. 16, s. 236–242; J. B. Korolec, *Ideał władcy w „Kronice” mistrza Wincentego. Rola cnót moralnych w legitymizacji władzy*, [w:] *Pogranicza i konteksty literatury polskiego średniowiecza*, red. T. Michałowska, Warszawa 1989, s. 76–85; K. Ożóg, *Ideał władcy*, s. 424–425; tenże, *Uczeni w monarchii*, s. 79, 113, 119, 121–122; zob. katalog cnót, których Jan Długosz używał przy opisie biskupów i władców U. Borkowska, *Regnum i sacerdotium*, s. 5–7; też, *Treści ideowe*, passim; por. M. Koczarska, *Mentalność Jana Długosza w świetle jego twórczości*, „Studia Źródłoznawcze” 1970, t. 15, s. 118–125, 126.

<sup>11</sup> K. Ożóg, *Ideał władcy*, s. 417–423; tenże, *Stanisława ze Skarbimierza*, s. 50–52; tenże, *Uczeni w monarchii*, passim.

<sup>12</sup> R. Jaworski, *Władca idealny*, s. 321–322; K. Ożóg, *Uczeni w monarchii*, s. 129–136; Z. Piech, *Monety, pieczęcie i herby w systemie symboli władzy Jagiellonów*, Warszawa 2003, s. 49.

który pozwoliłby zachować równowagę między skrajnościami<sup>13</sup>. W katalogu cnót męstwo nie zajmowało już tak poczesnego miejsca jak w poprzednich epokach<sup>14</sup>.

Panowanie Władysława Jagiełły było bezsprzecznie nowym etapem w dziejach Polski. W środowisku uniwersytetu krakowskiego tworzone podwaliny pozwalające postrzegać osobę króla w kategoriach świętości. W pochodzącym z ok. 1408/1409 r. *Modus et ordo petendi pro benefactoribus universitatis* król został wymieniony jako fundator i konserwator. Uniwersytet czcił króla jako swego założyciela i modlił się za niego nieustannie. Uczona korporacja życzyła jemu, jak również jego żonie Annie Cylejskiej „ut Deus eorum vitam prolongat pro nostra et eorum salute”<sup>15</sup>. W „wypominkach” uniwersyteckich z lat 1431/1432 zalecano szczególnie w modlitwach króla Władysława, królową Zofię i ich dzieci: „ut amator pacis et auctor per ipsorum tuicionem Regnum hoc et ipsius regnicolas in pace tranquillitate feliciter dignetur conservare”<sup>16</sup>.

Jak zauważył Zenon Piech, już za życia Jagiełły pojawiły się pisma przedstawiające go niemal jak świętego<sup>17</sup>. Było to szczególnie ważne w okresie wojen z krzyżakami. Propaganda Zakonu przedstawiała króla jako fałszywego chrześcijanina, negując szczerość nawrócenia Litwy. Mimo iż król zawiadomił uniwersytet o zwycięstwie grunwaldzkim, wiadomość tę przyjęto ostrożnie i z niedowierzaniem. Podczas nabożeństwa dziękczynnego w dniu św. Brykcjusza pochwalne kazanie ku czci Władysława Jagiełły wygłosił mistrz Jan z Kluczborka. Mówca, nazywając władcę „królem arcychrześcijańskim” (*rex christianissimus*), podkreślał, że „nie tylko nikomu nie szkodził, ale wy-

<sup>13</sup> R. Jaworski, *Władca idealny*, s. 325–333; K. Ożóg, *Uczeni w monarchii*, s. 130–136.

<sup>14</sup> K. Ożóg, *Ideał władcy*, s. 424; zob. uwagi dotyczące władcy rycerza W. Iwańczaka, *Wizja monarchy*, s. 11, 15, 20; tenże, *Tropem rycerskiej przygody*, s. 59, 64–94; J. Skoczek, *Ideał króla w średniowiecznej i renesansowej Polsce*, „Sprawozdania Towarzystwa Naukowego we Lwowie” R. XII, 1932, z. 1, s. 16–17.

<sup>15</sup> *Metryka Uniwersytetu Krakowskiego z lat 1400–1508*, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jurek, I. Skierska, R. Grzesik, t. 1, Kraków 2004, s. 6.

<sup>16</sup> M. Kowalczyk, *Wypominki Uniwersytetu Krakowskiego z lat 1431/1432, 1453 i 1458*, „Studia Warmińskie” 1972, t. 9, s. 527–528.

<sup>17</sup> Zob. szerzej Z. Piech, *Typus Fundationis Academiae Cracoviensis*, s. 382–383.

stępował przeciw tym, którzy chcieli szkodzić jego królestwu". Tymczasem on „zachowywał posty, czynił jałmużny, modlił się dużo i bardzo chętnie przebywał w kościele”<sup>18</sup>. Inny mistrz krakowski, Łukasz z Wielkiego Koźmina, nazywał Jagiełłę *rex christianissimus*<sup>19</sup>. Mimo iż począwszy od XIV w. królowie coraz rzadziej uczestniczyli w walkach, a ich męstwo przejawiało się w dowodzeniu wojskiem, to jednak mistrz Paweł z Worczyna eksponował męstwo króla okazane podczas wojny<sup>20</sup>. Władysław Jagiełło, wracając z Prus, nawiedził kościół na Skatce i oddał cześć przechowywanym tam relikwiom świętych, po czym procesjonalnie, przez kościół św. Katarzyny i św. Jadwigi, udał się do Katedry Wawelskiej, gdzie zostały złożone sztandary zdobyte pod Grunwaldem<sup>21</sup>. Dzień zwycięstwa nad krzyżakami w dniu Rozesłania

<sup>18</sup> Z. Budkova, *Mowa mistrza Jana z Kluczborka na cześć króla Władysława Jagiełły*, [w:] *Mediaevalia w 50 rocznicę pracy naukowej Jana Dąbrowskiego*, Warszawa 1960, s. 162–163, 171; por. K. Ożóg, *Uczeni w monarchii*, s. 100–101; Z. Kozłowska-Budkova, *Uniwersytet Jagielloński w dobie Grunwaldu*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 1961, z. 8, s. 63–64; por. K. Stopka, *The Jagiellonian Foundation of Cracow University*, „Quaestiones Mediaevi Novae” 2003, vol. 8, s. 63; M. Zwiercan, *Zainteresowania historyczne społeczności uniwersytetu krakowskiego w XV wieku*, [w:] *Literatura i kultura późnego średniowiecza w Polsce*, red. T. Michałowska, Warszawa 1993, s. 42–43; K. Biedrowska-Ochmańska, J. Ochmański, *Władysław Jagiełło w opiniach swoich współczesnych. Próba charakterystyki jego osobowości*, Poznań 1987, s. 13–14.

<sup>19</sup> M. Kowalczyk, *Mowy i kazania uniwersyteckie Łukasza z Wielkiego Koźmina*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” R. XII, 1960, nr 2, s. 18.

<sup>20</sup> K. Ożóg, *Uczeni w monarchii*, s. 105; W. Iwańczak, *Wizja monarchy*, s. 10–11, 14–15; tenże, *Tropem rycerskiej przygody*, s. 76–77.

<sup>21</sup> J. Długosius, *Annales seu cronicae incliti Regni Poloniae. Liber decimus et undecimus*, ed. M. Plezia, Warszawa 1997, s. 186–187; zob. *Joannis Dlugosii Banderia Prutenorum*, ed. K. Górski, Warszawa 1958, s. 5, 31; Archiwum Krakowskiej Kapituły Katedralnej, rkps nr 57: *Collectorium*, f. CLXIV–CLXLV; I. Polkowski, *Katalog rękopisów kapitulnych katedry krakowskiej*, cz. 1, *Kodeksy rękopiśmienne*, 1–228, Kraków 1884, s. 51; J. Rajman, *Średniowieczne patrocinia krakowskie*, Kraków 2002, s. 116, 187, 224, 251; M. Jagosz, *Przedrozbiorowe procesje wawelskie ku czci św. Stanisława biskupa i męczennika*, „Studia Clarmontana” 1997, t. 17, s. 69; J. Kuś, *Wokół kultu świętej Jadwigi Śląskiej i królowej Jadwigi w Krakowie*, „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego” 1978, t. 6, s. 248; T. Lalik, *Kaplica królewska i publiczne praktyki religijne rodziny Kazimierza Jagiellończyka*, „Kwartalnik Historyczny” R. LXXXVIII, 1981, s. 399, 406–407; J. Łepkowski, *Przegląd krakowskich tradycji, legend, nabożeństw, zwyczajów, przysłów i właściwości*, Kraków 1866,

Apostołów został uczczony w Kościele polskim przez wprowadzenie w rocznicę zwycięstwa uroczystej procesji z Wawelu na Skałkę<sup>22</sup>.

Po zwycięstwie grunwaldzkim pozycja króla zmieniła się radykalnie. Papież pizański Jan XXIII mianował Jagiełłę wikariuszem generalnym Nowogrodu, Pskowa i sąsiednich krajów, a w innym dokumencie chwalił jego zasługi dla wiary chrześcijańskiej i starania poczynione dla nawracania pogan i obrony wiary<sup>23</sup>. Dzięki akcji profesorów uniwersyteckich propaganda krzyżacka załamała się ostatecznie na soborze w Konstancji. W mowie tam wygłoszonej Andrzej Łaskarzyc twierdził, że Jagiełło z Witoldem niczym apostołowie dla dobra chrześcijan troszczyli się o dobro religii na Litwie<sup>24</sup>.

s. 20; U. Borkowska, *Życie religijne polskich Jagiellonów. Zarys problematyki*, [w:] *Chrzest Litwy. Geneza, przebieg, konsekwencje*, red. M. T. Zahajkiewicz, Lublin 1990, s. 159; też, *Codzienny i oświecony ceremoniał religijny na dworze Jagiellonów*, [w:] *Theatrum Ceremoniale na dworze książąt i królów polskich. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej przez Zamek Królewski na Wawelu i Instytut Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w dniach 23–25 marca 1998*, red. M. Markiewicz, R. Skowron, Kraków 1999, s. 82; też, *Królewskie modlitewniki. Studium z kultury religijnej epoki Jagiellonów (XV i początek XVI wieku)*, Lublin 1999, s. 223; też, *Pietas Regia. Królewskie formy pobożności w średniowiecznej Polsce* (w druku); P. H. Pruszc, *Kleynoty stołecznego Miasta Krakowa albo kościoły, y co w nich jest widzenie godnego y znacznego*, Kraków 1745, s. 133.

<sup>22</sup> Zob. znaczenie święta Rozesłania Apostołów: A. Witkowska, *Przestrzeń sakralna Krakowa*, [w:] *Ecclesia et civitas. Kościół i życie religijne w mieście średniowiecznym*, red. H. Manikowska, H. Zaremska, Warszawa 2000, s. 43; święto to zostało najpierw wprowadzone w diecezji krakowskiej: T. Lalik, *O patriotycznym święcie Rozesłania Apostołów w Małopolsce XV wieku*, „*Studia Źródłoznawcze*” 1981, t. 26, s. 23–24; por. J. Wolny, *Kaznodziejstwo*, [w:] *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, red. M. Rechowicz, t. 1, *Średniowiecze*, Lublin 1974, s. 291–292; L. Wojciechowski, *Treści ideowe święta Rozesłania Apostołów w Polsce średniowiecznej. Zarys problematyki*, [w:] *Symbol Apostolski w nauczaniu i sztuce Kościoła do Soboru Trydenckiego*, red. R. Knapiński, Lublin 1997, s. 315, 318–320, 323–324; do dziejów późniejszych zob. J. Fijałek, *Historia święta Rozesłania Apostołów w kościele rzymskokatolickim*, „*Sprawozdania z czynności i posiedzeń Polskiej Akademii Umiejętności*”, 1920, t. 25, nr 6, s. 3–4.

<sup>23</sup> Zob. kontekst nominacji A. F. Grabski, *Polska w opiniach Europy Zachodniej XIV–XV w.*, Warszawa 1968, s. 319; *Codex epistolaris saeculi decimi quinti*, ed. A. Lewicki, t. 2, Kraków 1891, nr 58, s. 69–71.

<sup>24</sup> „[...] post apostolos tantum christianiti profecerit [...]” – *Acta Concilii Constantiensis*, hrsg. H. Finke, J. Hollsteiner, t. 2, *Konzilstagebücher, Sermones, Reform und Verfassungsakten*, Münster 1923, s. 267; zob. A. F. Grabski, *Polska w opiniach*, s. 321.

Odtąd nikt już nie wątpił, że Litwa została schryścianizowana, a rola, jaką odegrał w tym dziele Władysław Jagiełło, sprawiła, że porównywano go do Konstantyna Wielkiego<sup>25</sup>. Żywiono nadzieję, że doprowadzi do unii z Kościołem greckim i wszystkimi Kościołami Wschodu<sup>26</sup>. Porównanie do Konstantyna Wielkiego wywarło głębokie wrażenie na królu. Przypuszcza się, że fakt ten znalazł odbicie w wykańczanych malowidłach kaplicy lubelskiej<sup>27</sup>. W scenach jego modlitwy przed Marią z Chrystusem król kazał wprowadzić na miejsce namalowanej już postaci osobę cesarza Konstantyna, patrona państw pogańskich. Scena przedstawia samego króla w pokornej scenie osobistej dewocji religijnej, odpowiadającej ówczesnemu ideałowi *humilitas*, czyli pokory. Ks. Grzegorz Ryś zauważył, że wizerunek króla znalazł się na styku prezbiterium i nawy, w przejściu łączącym świat absolutnego *sacrum* ze światem materialnym, co było czytelną aluzją do boskiego pochodzenia władzy królewskiej<sup>28</sup>.

Śmierć króla wywołała powszechny żal. Jego pamięć uczcił na soborze bazyilejskim Mikołaj Kozłowski, mistrz uniwersytetu krakowskiego. Podczas egzekwii sprawowanych za duszę króla przez kardynała Brando Castiglione w dniu 31 VII 1434 r. przedstawił on Jagiełłę jako władcę idealnego, kładąc nacisk na jego sprawiedliwość i mądrość, pobożność, obyczajne życie,

<sup>25</sup> „Ipse enim vestre glorie nomen eciam posteris gloriosius reddit, cuius vos honorem queritis et reservatis in gentibus; sic enim Constantinus quondam piissimus imperator Romanorum republicam a perversis idolorum cultoribus revocans omnipotenti Deo [...]” – *Aus der Kanzlei Kaiser Sigismundus. Urkundliche Beiträge zur Geschichte des Constanzer Concils*, ed. J. Caro, Wien 1879, s. 166; por. Z. Piech, *Typus Foundationis Academiae Cracoviensis*, s. 383, przyp. nr 88.

<sup>26</sup> K. Ożóg, *Uczni w monarchii*, s. 209–212, 274, 277; por. „Wladislai regis Poloniae [...] plerique ex illis ad ovile Dominicum se converterent et ad conversionem aliorum hostium huius modi, etiam et Graecorum et totius orientalis sectae [...]” – *Bullarium Poloniae*, ed. I. Sułkowska-Kuraś, S. Kuraś, H. Wajs, t. 4, 1417–1431, Rzym–Lublin 1992, nr 272, s. 50; A. F. Grabski, *Polska w opiniach*, s. 321–326.

<sup>27</sup> Freski znajdujące się w kaplicy analizowali m.in.: T. M. Trajdos, *Treści ideowe wizerunków Jagiełły w kaplicy św. Trójcy na Zamku Lubelskim*, „Biuletyn Historii Sztuki” R. XLI, 1979, nr 3, s. 316–320; A. Różycka-Bryzek, *Freski bizantyńsko-ruskie fundacji Jagiełły w kaplicy zamku lubelskiego*, Lublin 2000; zob. też: *Byzantine Frescoes in Medieval Poland*, „Reviews of the Hungarian Academy of Science” 1972, t. 15, s. 225–231.

<sup>28</sup> G. Ryś, *Chrześcijańska ideologia*, s. 75.



wstrzeźliwość, pokorę, hojność, wierność, czystość i umiłowanie pokoju<sup>29</sup>. W mowie *Finis illorum* uznał chrystianizację Litwy za dzieło Jagiełły, przypominając, że sam król przełożył na język litewski Symbol Apostolski i Modlitwę Pańską<sup>30</sup>. Sławiąc królewską pobożność, uważał, że władca ten przewyższył nawet króla Salomona. Tak jak król izraelski wznosił dom z odpowiednimi pomieszczeniami, król ufundował uniwersytet, w którym znalazły się domy służących w nim teologów, jurystów, artystów i medyków. Tak jak Salomon wznosił Bogu świątynię, tak Jagiełło erygował na nowo kościół metropolitalny i przynajmniej siedem katedr, a ponadto zbudował i uposażył domy zakonne z opatami i prepozytami oraz liczne kościoły parafialne z proboszczami, obdarował je kosztownymi szatami, paramentami liturgicznymi i relikwiami<sup>31</sup>. Po przybyciu poselstwa polskiego z oficjalną wieścią o śmierci króla kardynał Julian Cesarini podkreślał misyjne zasługi Jagiełły, dzięki któremu nawróciło się 400 000 ludzi, a tam, gdzie dawniej panował kult bałwanów, monarcha ufundował liczne klasztory<sup>32</sup>. Chrystianizację Litwy i inne dokonania króla sławił też w mowie wygłoszonej 5 XI 1434 r. poseł królewski Mikołaj Lasocki<sup>33</sup>. Podkreślając gorliwość monarchy

<sup>29</sup> *Codex epistolaris saeculi decimi quinti*, t. 2, nr 221, s. 323–330; Z. Budkowa, *Mowa mistrza*, s. 163; zob. szerzej K. Ożóg, *Uczeni w monarchii*, s. 107–111, 288–289.

<sup>30</sup> *Codex epistolaris saeculi decimi quinti*, t. II, nr 221, s. 327; K. Ożóg, *Uczeni w monarchii*, s. 289.

<sup>31</sup> K. Ożóg, *Uczeni w monarchii*, s. 289–290; K. Biedrowska-Ochmańska, J. Ochmański, *Władysław Jagiełło*, s. 17–21; por. A. F. Grabski, *Polska w opiniach*, s. 368–369; zob. „Et si Salomon edificavit domum cum exquisitis habitacionibus: hic fundavit generale studium, ubi una domus theologorum, alia iuristarum, alia artistarum, alia medicorum, in quibus ordines ministrantium illius, de quo dicitur: maior hic quam Salomon [...] Salomon templum edificavit domino, ipse autem unam ecclesiam metropolitaneam de novo erexit, cathedrales ecclesias ad minus septem, domos religiosas, in quibus abbates et prepositi, parrochiales ecclesias multas, in quibus curati presbyteri resident, edificavit et dotavit; et hec omnia in medio illius populi, quem catholice fidei subiecit” – *Codex epistolaris saeculi decimi quinti*, t. 2, nr 221, s. 327.

<sup>32</sup> A. F. Grabski, *Polska w opiniach*, s. 368.

<sup>33</sup> Zob. szerzej K. Grodziska, *Mikołaja Lasockiego obrona pamięci króla Władysława Jagiełły na szczytach bazylijskich*, [w:] *Cracovia Polonia Europa. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane Jerzemu Wyrozumskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin i czterdziestej pracy naukowej*, red. W. Bukowski, K. Ożóg, F. Sikora, S. Szczur, Kraków 1995, s. 345–350; por. informacje o działalności Mikołaja w trakcie trwania soboru A. F. Grabski

w szerzeniu wiary, porównywał Jagiełłę do św. Pawła Apostoła. Dostrzegał zresztą analogię ich losów. Podobnie jak Paweł, król był początkowo wrogiem chrześcijaństwa, ale po nawróceniu przyczynił się do jego rozkrzewienia<sup>34</sup>. Słowa Lasockiego zostały odnotowane w diariuszu soborowym:

[...] rex natus fuisset paganus; quod tunc Regina duxerit eum sub conditione, ut susciperet baptismum et fidem catholicam, que et adimplevit; et quod fundavit septem cathedrales ecclesias, unam metropolitanam et sex alias<sup>35</sup>.

W obronie króla wystąpił Lasocki po raz kolejny 14 I 1435 r.<sup>36</sup> W wygłoszonej wówczas mowie sławił pobożność monarchy, przypomniał przybyłych na sobór w Konstancji ochrzczonych Litwinów<sup>37</sup>.

Śmierć króla została odnotowana w metryce uniwersytetu krakowskiego, gdzie oddano mu część jako fundatorowi („originalis fundator, dotator et singularissimus benefactor”)<sup>38</sup>. Odtąd jego imię poprzedzało w uniwersy-

ski, *Polska w opiniach*, s. 357–359; K. Grodziska, *Mikołaja Lasockiego pochwała Władysława Jagiełły i królowej Jadwigi na Soborze Bazylejskim*, „*Analecta Cracoviensia*” 1988, t. 20, s. 382–384.

<sup>34</sup> K. Grodziska, *Mikołaja Lasockiego pochwała*, s. 388–393; K. Ożóg, *Uczni w monarchii*, s. 290–291; A. F. Grabski, *Polska w opiniach*, s. 369–370.

<sup>35</sup> *Concilium Basiliense*, hrsg. G. Beckmann, R. Wackernagel, G. Coggiola, t. 5, *Tagebücher und Acten*, Basel 1904, s. 107; zob. A. F. Grabski, *Polska w opiniach*, s. 369–370.

<sup>36</sup> K. Grodziska, *Mikołaja Lasockiego obrona*, s. 347–348.

<sup>37</sup> K. Ożóg, *Uczni w monarchii*, s. 292–293; K. Grodziska, *Mikołaja Lasockiego obrona*, s. 352, 353.

<sup>38</sup> *Metryka Uniwersytetu Krakowskiego*, s. 9; dopiero w dalszej kolejności występuje królowa Jadwiga „[...] Demum inter mortuos recomendo vobis serenissimam dominam dominam Hedwigim olim reginam Polonie fundatricem huius Universitatis” – tamże, s. 528; zob. wypominki z roku 1453: „Similiter pro defunctorum animabus oremus. Primo pro anima serenissimi principis et domini domini Wladislai olim regis Polonie fundatoris et dotatoris huius Universitatis [...]” – tamże, s. 530; podobnie jak w wypominkach z 1431/1432 r. królowa Jadwiga występuje w dalszej kolejności – tamże; identyczny skład występuje w wypominkach z roku 1458 – tamże, s. 533; „[...] primo omnium animam S[erenissi]mi P[ri]ncipis d[omi]ni Wladislai, olim R[egini] Pol[oniae]. Dictae Universitatis nostrae fundatoris, erectis et largissimi dotatoris, una cum Hedvigi coniuge sua praemissa operose disponente” – *Codex epistolaris saeculi decimi quinti*, t. 1, ed. J. Szujki, Kraków 1876, s. 337.

teckich modlitwach za zmarłych imię królowej Jadwigi, również uważanej za fundatorkę. Jak zauważył Henryk Barycz, uniwersytet doskonale potrafił ocenić hierarchię zasług<sup>39</sup>. W środowisku uniwersyteckim kontynuowano tradycje przedstawiania Władysława Jagiełły jako władcy doskonałego. Grzegorz z Sanoka w epitafium zmarłego uważał go za króla sprawiedliwego i miłośnika prawa (*legis verus amator*), kładł nacisk na pobożność, która manifestowała się m.in. w gorliwym zachowywaniu dni świątecznych, a także w dziełach fundacyjnych. Wyrażał życzenie, by Bóg raczył przyjąć duszę władcy na Olimp Świętych – „Cunctipotentis apex, animam dignetur Olimpo Sanctorum ut numero connumerare suo”<sup>40</sup>. W mowie wygłoszonej z okazji koronacji króla Kazimierza Jagiellończyka mistrz Jan z Ludziska przypomniał zasługi ojca nowego władcy, którego uznał za władcę najmądrzejszego<sup>41</sup>.

Prawdopodobnie w środowisku uniwersyteckim powstał około połowy XV wieku wiersz, sławiący Władysława Jagiełłę, który zwycięstwo nad wielkim mistrzem porównywał do Wiktorii, jaką niegdyś odniósł „prorok” Dawid nad Goliatem<sup>42</sup>:

Quas rex extunc dare paratus erat.

Ecce Polonorum Wladislaus rexque quorum,

Vt propheta Dauit olim Goliath superauit<sup>43</sup>.

<sup>39</sup> K. Stopka, *The Jagiellonian Foundation*, s. 65; tenże, *Jagiellońska fundacja Uniwersytetu Krakowskiego*, „Rocznik Krakowski” 2003, t. 69, s. 43–45; tenże, *Głos w dyskusji nad fundacją Uniwersytetu Krakowskiego*, „Rocznik Krakowski” 2005, t. 71, s. 39; zasługi Jagiełły dla fundacji przedstawił następująco Bartłomiej z Jasła: „Przyczyną sprawczą tej uczelni [...] jest najjaśniejszy książę i pan, Władysław, król Polski [...]” – *Bartłomiej de Jaslo, Oratio de restauratione Studii*, [w:] *Prima verba. Krakowskie mowy uniwersyteckie*, red. E. Jung-Palczewska, Łódź 2000, s. 27; zob. szerzej poglądy Bartłomieja z Jasła na temat władzy królewskiej K. Ożóg, *Uczni w monarchii*, s. 76–79, 141–142.

<sup>40</sup> J. Długosii, *Annales seu cronicae incliti Regni Poloniae. Liber undecimus et liber duodecimus*, ed. J. Wyrozumski, Warszawa 2001, s. 119–123.

<sup>41</sup> K. Biedrowska-Ochmańska, J. Ochmański, *Władysław Jagiełło*, s. 22.

<sup>42</sup> Zob. szerzej C. Ochłówna, *Bitwa grunwaldzka*, s. 84–85, 88, 89, 90–91, 104; Z. Piech, *Typus Fundationis Academiae Cracoviensis*, s. 383.

<sup>43</sup> C. Ochłówna, *Bitwa grunwaldzka*, s. 87, 88–89, 104; jedna z XIX-wiecznych edycji autorstwo przypisywała Mikołajowi z Błonia – *Scriptores rerum Prussicarum*, hrsg.

Apostołem nazwał Władysława Jagiełłę niechętny mu Jan Długosz, który z uznaniem pisał o osobistym zaangażowaniu monarchy przy nawracaniu pogan i obronie wiary, o kazaniach, które miał głosić, o tłumaczeniach modlitw na język żmudzki<sup>44</sup>. Fundację uniwersytetu uznał za najchwalebniejsze i najpożyteczniejsze dzieło monarsze<sup>45</sup>.

Uroczyste procesje z Wawelu na Skalkę w rocznicę bitwy grunwaldzkiej wywierały wpływ na treść kazań z okazji święta Rozesłania Apostołów. W jednym z XV-wiecznych kodeksów należących niegdyś do katedry krakowskiej zachowało się kazanie<sup>46</sup>, w którym jego anonimowy autor porównał króla Władysława do króla izraelskiego Ezechiasza, zaś wielkiego mistrza Ulryka do Sanheryba, króla asyryjskiego<sup>47</sup>. Jak wiadomo, Ezechiasz popierany przez proroka Izajasza zniósł miejsca kultu poza świątynią jerozolimską i zakazał bałwochwalstwa, usunął nawet węża miedzianego przechowywanego w Arce Przymierza, dzięki czemu u potomnych zasłużył na miano pobożnego króla i gorliwego wyznawcy Boga. Podobnie miał postępować król Władysław

---

T. Hirsch, M. Töpper, E. Strehlke, Bd. 3, Leipzig 1866, s. 439–441; por. C. Ochłówna, *Bitwa grunwaldzka*, s. 82, 91–92; dalsze utwory sławiące zwycięstwo pod Grunwaldem nie zawierają porównania władcy do króla Dawida, kładą jednak nacisk na pobożność króla: zob. *Pauli Crosnensis Rutheni Ioannis Visliciensis carmina*, ed. B. Kruczkiewicz, Kraków 1887, s. 161–215; S. Łempicki, *Nieznane wydawnictwo grunwaldzkie i „staroświecka pieśń o bitwie pruskiej”*, Lwów 1937, s. 22–34; tenże, *Słowo Grunwaldzkie*, [b.m.w.] 1945, s. 29–41, 45–57.

<sup>44</sup> J. Długosius, *Annales seu cronicae incliti regni Poloniae. Liber decimus 1370–1405*, ed. K. Pieradzka, Warszawa 1985, s. 160–161; tenże, *Annales seu cronicae incliti Regni Poloniae. Liber undecimus*, ed. J. Wyrozumski, Warszawa 2000, s. 21–25; tenże, *Annales seu cronicae incliti Regni Poloniae. Liber undecimus et liber duodecimus*, s. 126; G. Ryś, *Chrześcijańska ideologia*, s. 72–73; J. Skośmiał, *Jan Długosz o Władysławie II Jagiello (charakterystyka króla w świetle „Annales seu cronicae incliti Regni Poloniae”)*, [w:] *Studia z historii prawa i myśli politycznej*, red. J. Kodrębski, Łódź 1994, s. 20–21.

<sup>45</sup> J. Długosius, *Annales seu cronicae incliti Regni Poloniae. Liber undecimus et liber duodecimus*, s. 125.

<sup>46</sup> Z. Kowalska, J. Zbudniewek, *Katalog rękopisów biblioteki Paulinów w Krakowie na Skalce*, „Studia Claromontana” 1987, t. 8, s. 356; por. M. Kowalczyk, *Grunwald w tradycji kaznodziejsko-kronikarskiej z końca XV wieku*, „Analecta Cracoviensia” 1987, t. 19, s. 257.

<sup>47</sup> *Archiwum oo. Paulinów na Skalce*, rkps B 23, s. 470–472; M. Kowalczyk, *Grunwald w tradycji*, s. 258, 271–273.

Jagiełło, który z pokorą przyjął dwa miecze ofiarowane mu z pychą przez wielkiego mistrza<sup>48</sup>.

Pobożność Jagiełły stawili także autorzy spoza uniwersytetu krakowskiego. Autor *Dopełnienia szamotulskiego* pisał, że władca zachowywał posty, spożywając w piątki tylko chleb i wodę<sup>49</sup>. Ponadto zwracano uwagę na częste uczestnictwo monarchy we mszy świętej<sup>50</sup>.

Pozostaje pytanie, czy zabiegano o kanonizację władcy. Gdyby postarano się o nią, byłby to krok dający dynastii Jagiellonów mocne podwaliny ideologiczne. Źródła jednak na ten temat inilczą. Wiemy tylko, że arcybiskup Wojciech Jastrzębiec powołał w 1426 r. komisję do zbadania cudów dziejących się u grobu królowej Jadwigi<sup>51</sup>. O ile jednak kult Jadwigi miał szerokie zaplecze społeczne, to kult świętego króla podtrzymywali jedynie uczeni uniwersyteccy i nieliczni członkowie wyższego duchowieństwa. Nie słyszymy nic o cudach dziejących się przy grobie króla czy też zabiegach dynastii zmierzających do kanonizacji. Możliwe, że da się to w pewien sposób wytłumaczyć. Jak wiadomo, faktycznym kierownikiem polskiej polityki państwowej był w połowie XV w. biskup krakowski Zbigniew Oleśnicki,

---

<sup>48</sup> *Archiwum oo. Paulinów na Skalce*, rkps B 23, s. 470–472; M. Kowalczyk, *Grunwald w tradycji*, s. 258–259, 27–272; w kolejnych kazaniach na ten dzień brak analogicznych wzmianek: *Archiwum oo. Paulinów na Skalce*, rkps B 6, s. 336–339; zob. opis rękopisu Z. Kowalska, J. Zbudniewek, *Katalog rękopisów*, s. 293–297.

<sup>49</sup> *Dopełnienie Szamotulskie*, wyd. A. Bielowski, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, ed. A. Bielowski, t. 2, Lwów 1872, s. 862; por. K. Biedrowska-Ochmańska, J. Ochmański, *Władysław Jagiełło*, s. 24.

<sup>50</sup> *Cronica conflictus Wladislai Regis Poloniae cum cruciferis Anno Christi 1410*, ed. Z. Celichowski, Poznań 1911, s. 20–21; por. K. Biedrowska-Ochmańska, J. Ochmański, *Władysław Jagiełło*, s. 25; epitafium Grzegorza z Sanoka podkreśla pobożność i czczenie dni świątecznych – tamże, s. 30.

<sup>51</sup> Dysponujemy fragmentami miraculów królowej Jadwigi: *Miracula sanctae Hedwigis reginae Poloniae*, wyd. W. Kętrzyński, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. 4, Lwów 1884, s. 763–769; B. Chmielowska, *Stanisław ze Skarbimierza rozmyślenia o umieraniu królowej Jadwigi*, [w:] *Dzieło Jadwigi i Jagiełły w sześćsetlecie chrztu Litwy i jej związków z Polską*, wybór i oprac. W. Biliński, Warszawa 1989, s. 282–290; R. Zawadzki, *Kazanie Stanisława ze Skarbimierza o śmierci i życiu królowej Jadwigi*, [w:] *Dzieło Jadwigi i Jagiełły*, s. 293–299; zob. też R. M. Zawadzki, *Królowa Jadwiga w tradycji hagiograficznej*, [w:] *Święta Jadwiga Królowa. Dziedzictwo i zadania na trzecie tysiąclecie*, Kraków 2002, s. 244–263.

niechętnie usposobiony do osoby założyciela dynastii. Niechęć ta czytelna jest bardzo dobrze w kronice Jana Długosza, jego wieloletniego współpracownika. Zasługi królowej Jadwigi zostały w *Rocznikach* wyolbrzymione, czyny Jagiełły – pomniejszone. Z kolei dynastia jagiellońska nie była w stanie tej sprawy przeprowadzić. Król Władysław III zginął już w 1444 r., w okresie schizmy w Kościele zachodnim. Jego następca, Kazimierz Jagiellończyk, uwikłał się w wojnę z Zakonem, która pochłonęła fundusze zebrane na kanonizację Jadwigi. Jak wiadomo, tym razem Stolica Apostolska stała po stronie Zakonu. W tej sytuacji kanonizacja króla, pogromcy krzyżaków, nie miałyby najmniejszych szans powodzenia. Kult Jagiełły i Jadwigi tlił się jedynie w murach uniwersytetu. Ten ostatni stracił jednak swe znaczenie ze względu na przywiązanie do idei koncyliaryzmu, która stała się w połowie stulecia nieortodoksyjna.

Pod koniec XV w. uniwersytet postanowił, że anniwersarz za Władysława Jagiełłę będzie obchodzony w dniu św. dziewicy Petroneli, zaś za królową Jadwigę w dniu św. Aleksego, tj. w rocznicę ich zgonów<sup>52</sup>. W ufundowanej w Katedrze Wawelskiej kaplicy grobowej Władysława Jagiełły został wzniesiony ołtarz upamiętniający fundację uniwersytetu i chrystianizację Litwy, dwa epokowe wydarzenia z okresu panowania protoplasty dynastii<sup>53</sup>. Ołtarz niestety się nie zachował. Odtworzenie jego wyglądu umożliwia częściowo XVII-wieczny *Typus Foundationis Academiae Cracoviensis*. Przedstawia on obu fundatorów uniwersytetu – Władysława Jagiełłę i Jadwigę. Poniżej wyobrażeń postaci znajdują się następujące inskrypcje:

HINC

DIVVUS IAGELLO, Rex Poloniae, altera manu trophea Prussica, altera Academia tenens, suosq[ue] Lithuanos ad fidem catholicam inducens, adstante sibi Sancto Stanislao, Episcopo Cracoviensi [et] Martyre:

INDE

D[iva] HEDVIGIS VLADISLAI Coniunx, Regina Poloniae, altera quidem Collegium Crac[oviensem] sustinens, altera ad idem Polonos quasi manu

<sup>52</sup> *Notae de Universitate Studii Cracoviensis*, wyd. W. Kętrzyński, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. V, Lwów 1888, s. 907.

<sup>53</sup> K. Stopka, *The Jagiellonian Foundation*, s. 64–65.

ducens, adstipulante sibi D[ivo] LADISLAO Ungarie Rege, ad vivum effigiati conspiciuntur<sup>54</sup>.

Według ustaleń Zenona Piecha, Władysława Jagiełłę ukazano jako chrzciciela Litwy oraz zwycięzcę spod Grunwaldu, zaś królową Jadwigę jako opiekunkę studentów<sup>55</sup>. Wydaje się, że treść obrazu można również zinterpretować w inny sposób. Pochodzące prawdopodobnie z XVII w. napisy pozwalają dobrze odczytać symbolikę malowidła ołtarzowego. Władysława Jagiełłę, chrzciciela Litwy i zwycięzcę w wojnie z krzyżakami, przedstawiono jako opiekuna Litwinów, pod patronatem św. Stanisława (patrona Katedry Wileńskiej i uniwersytetu), Jadwigę zaś jako opiekunkę Polaków, których zachęcała do nauki pod patronatem św. Władysława, króla Węgier i patrona dynastii andegaweńskiej<sup>56</sup>. W kolegium ufundowanym przez obu władców uczyli się studenci obu narodów. W każdym razie obaj władcy, okryci płaszczami ochronnymi typowymi dla wizerunków Matki Boskiej, występowali jako osoby sakralne<sup>57</sup>.

Określenie „divus” pojawia się w dokumencie wydanym zaledwie dziewięć lat po śmierci Władysława Jagiełły. W dokumencie wystawionym w 1443 r. przez Jana z Czyżowa wspomniany został przywilej wydany przez zmarłego króla: „per dominum nostrum regem Wladislaum diue et eterne recordacionis ipsis concessa producerunt”<sup>58</sup>. Dalszych przykładów używania tego określenia należy szukać w krakowskim środowisku uniwersyteckim. Według Romana Marii Zawadzkiego, w XVI wieku imię Jagiełły poprzedzano dość często przymiotnikiem „divus”, co było wówczas synonimem „sanctus”<sup>59</sup>. Kult świętego króla, określaną przezeń mianem retorycznego,

<sup>54</sup> Z. Piech, *Typus Foundationis Academiae Cracoviensis*, s. 372; rycina obrazu tamże, s. 357.

<sup>55</sup> Tamże, s. 364.

<sup>56</sup> Por. tamże, s. 372, 382

<sup>57</sup> Tamże, s. 382.

<sup>58</sup> A. Przeździecki, *Podole, Wołyń, Ukraina. Obrazy miejsc i czasów*, Wilno 1841, s. 147; J. Kurtyka, *Repertorium podolskie*, „Rocznik Przemyski” 2004, t. 40, z. 4, nr 10, s. 149–150.

<sup>59</sup> R. M. Zawadzki, *Mistrz Jan z Kęt*, s. 61.

był szerzony z wdzięczności za założenie uniwersytetu<sup>60</sup>. Mamy jednak dowód na to, że króla już w połowie tego stulecia określano terminem „sanc-tus”, a nawet „sanctissimus”, co potwierdza tezę Zawadzkiego, że w środowisku uczonym króla-fundatora otaczała aura świętości. W 1551 r. Szymon Marycjusz z Pilzna opublikował dzieło *De scholis seu academiis*<sup>61</sup>, w którym wzywał do naprawy uczelni. Pełen niepokoju o los uniwersytetu, który nazywał gimnazjum lub szkołą publiczną, zwracał się do króla Zygmunta Augusta z gorącą oracją:

[...] nasi królowie, Kazimierz i Władysław założyli gimnazjum w Krakowie. [...] Króla swego, Władysława Jagiełłę, pradziada Twego, królu Zygmuncie, najlepszego i najświętobliwszego Pana sławi naród polski nie tylko z imienia. Pod niebiosa go prawie wynosi daleko więcej z tego powodu, że po wszechstronnym pokonaniu nieprzyjaciół, skoro widział, że praskie gimnazjum skutkiem nieszczęśliwego zbiegu okoliczności już zaczyna upadać, pomyślał o tym, aby królestwu swemu, wstawionemu trofeami i zwycięstwami nad wielu nieprzyjaciółmi, dodać jeszcze ozdobę pochodzącą z popierania nauk. Przeto gimnazjum, raczej zamierzone niż założone przez Kazimierza Drugiego na Kazimierzu, pod szczęśliwą wróżbą w r. 1400 przeniósł za pozwoleniem Bonifacego IX, papieża rzymskiego, do Krakowa. To gimnazjum, od swego założyciela hojnością i wielkoduszną szczodrością królów Polski poparte tak dalece wzrosło i zakwitło we wszystkich prawie dziedzinach, a zwłaszcza w matematyce, że bezsprzecznie przewyższało większą część gimnazjów innych narodów, a tylko niewiele mu dorównywało, co nawet stwierdzały niemym świadectwem liczne zastępy obcej młodzieży cisnącej się do tego przybytku nauk wyzwolonych [...]. Nie sądz, że to nie należy do zakresu Twego Królewskiego Majestatu. Bo jeżeli pradziad Twój, Władysław Jagiełło, król mądry i święty, założyciel rodu i protoplasta rodziny, mniemał, że uświetnił nazwisko swoje

<sup>60</sup> Tenże, *O dwóch niekanonizowanych patronach*; s. 460–461.

<sup>61</sup> Simonis Maricii Pilsnensis, *De Scholis seu Academiis, libri duo*, Kraków 1551 [Biblioteka Jagiellońska Cim O 229, brak numeracji stron, paginacja późniejsza]; zob. przekład S. Marycjusza, *O szkołach czyli akademiach ksiąg dwie*, przekład A. Danysz, wstęp H. Barycz, Wrocław 1955; *Szymona Marcjusa z Pilzna korespondencja z lat 1551–1555*, wyd. S. Kot, Kraków 1929, s. VI; H. Barycz, *Historia Uniwersytetu Jagiellońskiego w epoce humanizmu*, Kraków 1935, s. 325–328.



i panowanie powołując do życia szkoły, Ty Królu Zygmuncie, jeżeli pozwolisz zmarnieć dziełu, które pradziad Twój stworzył, wyrządzisz młodzieży polskiej niezmierną szkodę, a nazwisku Twemu i panowaniu oraz rozgłosowi jego wiele ujmiesz blasku<sup>62</sup>.

W XVI w. w związku z szerzeniem się reformacji, kult świętych stracił swój dawny blask. Odżył dopiero pod koniec wieku, w związku z reformą potrydencką Kościoła katolickiego<sup>63</sup>. W I poł. XVII w. podjęto starania o odnowienie kultów wygasłych (m.in. Jana z Kęt<sup>64</sup>, męczenników sandomierskich<sup>65</sup> itp.). Na tym tle należy widzieć także próbę odrodzenia kultu założyciela uniwersytetu, Władysława Jagiełły, i jego małżonki Jadwigi. W XVII w. w kręgu paulinów węgierskich powstała kronika zakonna, w której porównywano Jagiełłę do Konstantyna Wielkiego, zaś Jadwigę do jego matki, św. Heleny<sup>66</sup>. W środowisku uniwersyteckim wokół ich postaci tradycyjnie roztaczała się aura świętości. W 1631 r. Szymon Gołkowic, senior Bursy Jerozolimskiej i członek Collegium Minus, późniejszy profesor języka hebrajskiego i kanonik wiślicki, opublikował *Questio de cognitione intellectus nostri origine prima*. Zwracał się w niej do króla Władysława tymi słowami:

[...] o quem te memorem Jagello Dive  
Regum, maxime, Principumque princeps,

<sup>62</sup> S. Marycjusz, *O szkołach*, s. 99–100; Simonis Maricii Pilsnensis, *De Scholi*, s. 160–161 [podkreślenie autora].

<sup>63</sup> K. Stopka, A. K. Banach, J. Dybiec, *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Kraków 2000, s. 24–25.

<sup>64</sup> Zob. R. M. Zawadzki, *Staropolski konterfekt świętego Jana z Kęt*, Kraków 2002; tenże, *Bibliografia analityczna piśmiennictwa dotyczącego życia i kultu świętego Jana z Kęt*, Kraków 2002; W. Urban, *Akademia Krakowska w dobie reformacji i kontrreformacji (1549–1632)*, [w:] *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1364–1764*, red. K. Lepszy, t. 1, Kraków 1964, s. 284.

<sup>65</sup> K. Stopka, *Męczennicy sandomierscy legenda i rzeczywistość*, „Nasza Przyszłość” 1993, t. 80, s. 51–99.

<sup>66</sup> A. Małski, *Regni Poloniae palladium Marianum*, z łaciny tłumaczyła i komentarzem zaopatrzyła M. Kowalewiczowa, wstępem poprzedził J. Moźga, „Studia Claromontana” 1995, t. 15, s. 39.

Qui pacem facis inter arma dulcem,  
Et bellum fieri in quiete, Rex [...] <sup>67</sup>

W tym samym roku bakałarz teologii i wykładowca języka greckiego Jan Draski, w kwestii zatytułowanej *De cognitione supremi motoris via naturae*, podobnie jak poprzednik zwracał się do króla:

Fruere hac virtuti Tua et fortuna Perillustri, admodum Reverende Domine, et Divi Jagellonis Wladisłai Nomen Fundatoris nostri [...] <sup>68</sup>.

Należy zaznaczyć, że w kolejnych *questiach* Adama Draskiego <sup>69</sup>, jak i Szymona Gołkowica <sup>70</sup>, brak podobnych określeń.

Terminem „divis”, a nawet „święty” określali Jagiełłę piszący w tym samym czasie Jan Rachtamowicz-Cynerski („O pater, divi Jagello”), Bartłomiej Januszewicz i Jakub Górski („wraz z tym świętym Władysławem Jagiełłą wszelka pomyślność i dostatek nastały w Polsce”) <sup>71</sup>. Te apele do świętego założyciela formułowano w trudnych dla Akademii Krakowskiej czasach. W 1630 r. Rota Rzymska nakazała pogodzić się z istnieniem w Krakowie konkurencyjnej jezuickiej szkoły wyższej i skazała uniwersytet na zapłatę ogromnych kosztów procesowych. Apelacje do Rzymu nie przynosiły rezultatów <sup>72</sup>. Przypominanie świętego założyciela dynastii jagiellońskiej, którego

<sup>67</sup> M. S. Gołkowic, *Quaestio de cognitione Intellectus nostri origine prima*, Kraków 1631, [wł. pag.], s. 2; por. R. M. Zawadzki, *Mistrz Jan z Kęt*, s. 61; tenże, *O dwóch niekanonizowanych patronach*, s. 460.

<sup>68</sup> M. A. Draski, *Quaestio de cognitione supremi motoris via naturae*, Kraków 1631, [wł. pag.], s. 3–4, podkreślenie za oryginałem; por. przypis nr 21 R. M. Zawadzki, *Mistrz Jan z Kęt*, s. 61; tenże, *O dwóch niekanonizowanych patronach*, s. 460.

<sup>69</sup> M. A. Draski, *Questio de elementorum motu*, Kraków 1626; tenże, *Questio theologiae de sacrae scripturae eminentia*, Kraków 1644; tenże, *Questio theologiae de instabili creatione universi*, Kraków 1645; tenże, *Questio theologiae de legis natura in communi*, Kraków 1647; tenże, *Questio theologiae de altissimo mysterio SS. Trinitatis ex libri sententiarum descripta*, Kraków 1647.

<sup>70</sup> M. S. Gołkowic, *Quaestio de Natura et Essentia Temporis*, Kraków 1623.

<sup>71</sup> R. M. Zawadzki, *O dwóch niekanonizowanych patronach*, s. 460–461.

<sup>72</sup> W. Urban, *Akademia Krakowska*, s. 283–284; K. Stopka, A. K. Banach, J. Dybiec, *Dzieje Uniwersytetu*, s. 25; por. H. Barycz, *Historia Uniwersytetu*, s. 501–530.

dzieło obracał wniwecz król Zygmunt III, potomek po kądzieli ostatniego Jagiellona, miało może jakiś sens ideowy. W każdym razie można stwierdzić, że w Akademii Krakowskiej pojawiły się w XVII w. pewne próby odnowienia kultu Władysława Jagiełły i jego małżonki Jadwigi, założycieli uczelni. Temat ten wymaga jednak dokładniejszego zbadania.

Reasumując, należy stwierdzić, że postać Władysława Jagiełły jeszcze za życia była otaczana nimbem świętości przez mistrzów uniwersytetu krakowskiego. Postrzegany był jako władca idealny. Nie ulega wątpliwości, że starano się dzięki temu zwalczyć wrogą Jagielle propagandę krzyżacką. Po śmierci króla widzimy wśród uczonych krakowskich wyraźne wysiłki zmierzające do nadania zmarłemu aureoli świętości. Nienaganne obyczaje, sprawiedliwe rządy, chrystianizacja Litwy, dająca pozycję równą apostołom, wystarczały, by zaliczyć go w poczet świętych. Prób kanonizacyjnych wprowadzić nie podjęto, ale należy pamiętać, że na niczym spełzły także plany kanonizacji Jadwigi (choć powołano komisję, zaczęto spisywać miracula itd.). Niesprzyjające okoliczności polityczne spowodowały, że kult założycieli uniwersytetu – Jagiełły i Jadwigi – podtrzymywali wyłącznie uczeni krakowscy. Ostatecznie spośród fundatorów uniwersytetu została w czasach współczesnych kanonizowana jedynie królowa Jadwiga.

